

Tadeusz Woner

Wspomnienie pośmiertne : adwokat dr Józef Putek (1892-1974)

Palestra 18/8-9(200-201), 112-113

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE

Adwokat
dr Józef Putek
(1892 – 1974)

Dr Józef Putek był niewątpliwie jednym z najwybitniejszych adwokatów—polityków. Od najmłodszych lat był czynnym ludowcem, biorąc udział w wiecach ludowych i pisując często do „Przyjaciela Ludu”, organu PSL Lewica.

Urodził się 4 lipca 1892 r. w Wadowicach. Po odbyciu studiów na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego i uzyskaniu w 1920 r. tytułu doktora praw rozpoczął aplikację adwokacką w kancelarii adwokata Earachowskiego w Wadowicach, a później, po zdaniu egzaminu adwokackiego, został wpisany na listę adwokatów z siedzibą we wsi Chocznią (pod Wadowicami). Nie chciał się oddalać od środowiska chłopskiego i tam też, na wsi pod Wadowicami, prowadził kancelarię adwokacką. Był to szczególnie wypadek obrania sobie przez adwokata siedziby na wsi. Praktyka adwokacka wykonywana przez dra Putka na wsi była szczególnego rodzaju. Był nie tylko zastępcą procesowym chłopów z okręgu wadowickiego, ale zarazem ich najbliższym przyjacielem. Traktowany też był przez szeroką rzeszę chłopów jako ich bliski doradca.

Ludowiec od najmłodszych lat, zaangażowany był politycznie zawsze w ruchu ludowym. W 1919 roku został wybrany — w wieku zaledwie 26 lat — posłem do Sejmu Ustawodawczego. Wybrano go na sekretarza Sejmu. W działalności politycznej odnosił wielkie sukcesy. Doskonały mówca, już w pierwszym Sejmie Ustawodawczym wyróżniał się jako wybitny parlamentarzysta. Był wybierany na posła do wszystkich sejmów w okresie międzywojennym — z wyjątkiem jedyntę okresu, gdy przebywał w więzieniu lub był pozbawiony praw publicznych jako więzień brzeski. Osadzony został w twierdzy w Brześciu w nocy 10 września 1930 roku. W wyniku procesu brzeskiego (toczącego się od 26 października 1931 r. do 31 stycznia 1932 r.) został skazany na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw publicznych. To pozbawienie praw publicznych uniemożliwiło drowi Putkowi kandydowanie do Sejmu oraz spowodowało skreślenie go z listy adwokatów. Dopiero na skutek amnestii został powtórnie wpisany w 1937 r. na listę adwokatów i wykonywał zawód adwokata do 1958 r., kiedy to z powodu choroby musiał zaprzestać wykonywania tej pracy.

W swojej działalności politycznej powoływany był na wysokie stanowiska, był parokrotnie wiceprezesem Klubu poselskiego oraz wiceprezesem Zarządu Głównego PSL Lewica, a następnie PSL „Wyzwolenie”. W okresie okupacji hitlerowskiej przebywał w obozach w Mauthausen i w Oświęcimiu.

Poza działalnością polityczno—parlamentarną dr Putek zajmował się także publicystyką. Umieszczał często swoje artykuły w „Przyjacielu

Ludu", w „Wyzwoleniu”. Podobnie jak kancelarię adwokacką umieścił w swojej wsi, również tu wydawał w roku 1922 i w latach następnych tygodnik polityczny „Sztandar Chłopski”, który jako organ „Wyzwolenia” był szeroko rozprowadzany w zachodniej Małopolsce, uchodzącej za twierdzą „Piastowców”. Przebywając na wsi interesował się także życiem samorządowym. Był długoletnim wójtem wsi Choczni oraz paroletnim redaktorem „Samorządu Ludowego”.

Po wyzwoleniu w 1945 r. został powołany do Krajowej Rady Narodowej, a następnie był posłem do powojennego Sejmu Ustawodawczego. W latach powojennych był także ministrem poczt jako członek Rady Ministrów.

Pomimo tak aktywnego życia nie zabrakło mu czasu na pisanie prac historycznych. Wydał kilka prac naukowych („Mroki średniowiecza”, „Sejm w Ciemnogrodzie”, „Z dziejów wsi polskiej”, „O zbójnickich zamkach, heretyckich zborach i oświęcimskiej Jerozolimie”, „Pod brzemieniem starodawnego militarysty”, „Miłośnicy panowie i krnąbrni poddani”).

Przykuty do łóżka wskutek choroby przez wiele, bo aż 16 lat, ostatnie chwile swego życia poświęcił na spisywanie swoich pamiętników. Zmarł 10 maja 1974 roku. Przez całe swoje aktywne życie pozostał zawsze wierny ruchowi ludowemu.

Odprawdowany przez liczną rzeszę chłopów-ludowców, klientów oraz przez kolegów-adwokatów, spoczął na wiejskim cmentarzu w Choczni.

adw. Tadeusz Woner *

* Autor niniejszego wspomnienia zmarł 24.VII. br.

RECENZJE

J. Filipowski: *Adwokat w procesie cywilnym*, Warszawa 1973 r.

Monografia dra Józefa Filipowskiego pt.: „Adwokat w procesie cywilnym” jest rozprawą doktorską przygotowaną przez adwokata. Dobrze się stało, że właśnie ten temat wybrał Autor jako przedmiot swych zainteresowań naukowych. Tematyka związana z instytucją pełnomocnictwa sądowego jest interesująca nie tylko dla teoretyków prawa, ale także dla praktyków. Nas, adwokatów, problem ten interesuje w sposób szczególny.

Józef Filipowski był nie tylko ad-

wokatem. Zналиśmy go także jako doświadczonego działacza samorządu adwokackiego. W chwili przedwczesnej śmierci był wicedziekanem w Koszalińskiej Radzie Adwokackiej. Napisała praca była zapewne zapowiedzią dalszych, równie interesujących pozycji. Stało się jednak inaczej. Los chciał, że Autor nie zdążył już napisać następnej książki. Nie pisane mu też było doczekać za życia ukazania się pracy w druku. Dzięki jednak niezwykłej życzliwości, jaką w tej sprawie prze-